

Opowieści ruchowe

Twórcą metody opowieści ruchowej jest szwedzki pedagog J. G. Thulin, który zaproponował wykorzystanie bajek, opowieści jako tła dla aktywności ruchowej dzieci. Metoda polega na tym, że nauczyciel czytając lub opowiadając fabułę zachęca uczniów do opowiadania ruchem przekazywanej treści. Dziecko przedstawia czynności ludzi dorosłych, sposób poruszania się zwierząt itp. Wszystkie te ruchy możemy wykorzystać podczas zajęć z terapii ręki

Opowiadania ruchowe należy powtarzać. Za każdym razem osoba prowadząca zabawę coraz mniej mówi, a mówią i pokazują coraz więcej dzieci. Im częściej powtarzamy ten typ zabawy, tym mniej słów się pojawia, a więcej gestów, ruchu, mimiki.

Poniżej prezentuję Państwu opowiadanie ruchowe zaczerpnięte z książki Gruszczyk – Kolczyńskiej i E., Zielińskiej E. (2005) *Wspomaganie dzieci w rozwoju zdolności do skupiania uwagi i zapamiętywania*. Proste zabawy ruchowe można znaleźć także w innych pozycjach tejże autorki, a mianowicie: „Wspomaganie rozwoju umysłowego trzylatków i dzieci starszych wolniej rozwijających się”, a trochę bardziej rozbudowane we „*Wspomaganiu rozwoju umysłowego czterolatków i pięciolatków*”. Zachęcam do zapoznania się z tymi książkami – możemy to potraktować jako lekturę uzupełniającą naszego kursu.

Oprócz opowiadań ruchowym warto jest też korzystać z tzw. „rysowanych wierszyków”.

Opowiadanie ruchowe: „Przygody łakomego misia”

„Każdy z was jest brązowym misiem. Kończy się zima i miś smacznie śpi w swojej gawrze (dzieci zwijają się w kłębek i mruczą tak jak śpiący miś). A tu promyk słońca zatańczył mu na nosie. Apsik – obudził się miś i wygramolił z gawry. Otworzył oczy, ziewnął i przeciągnął się (dzieci wstają, otwierają szeroko oczy, ziewają i przeciągają się). Miś przez całą zimę nic nie jadł. Mruczy: Oj, zjadłoby się coś...oblizuje się i głaszcze po brzuchu (dzieci także mruczą, oblizują wargi i głaszczą się). Przypomniął sobie, że na polanie, na wysokim drzewie jest dziupla pełna miodu.

- Idzie przez krzaki – trzask, trzask, trzask. Przechodzi przez rzeczkę – chlap, chlap, chlap. Gramoli się przez mostek – człap, człap, człap. Idzie przez polanę – szur, szur, szur (dzieci naśladują, jak miś idzie, i mówią: trzask, trzask, trzask, chlap, chlap, chlap itd.);

- Zobaczył miś drzewo i włązi na nie (dzieci pokazują wdrapywanie się na drzewo), siada na gałęzi (dzieci siadają). Łapą wybiera miód i oblizuje się (dzieci pokazują to gestem).

- Przyleciały pszczoły – bzz, bzz, bzz – latają dookoła misia (dzieci bzykają i machają rękami). Użądliły misia w łapę. Boli tak, że miś spadł na ziemię i uderzył się w pupę (dzieci przewracają się). Jeszcze bardziej boli;

- Miś rozciera pośladki (dzieci robią to samo). Stał na dwie łapy (dzieci wstają). W brzuchu pełno, miś z zadowoleniem głaszcząc się po brzuchu (dzieci robią to samo). To nic, że trochę boli. Można wracać do gawry.

- Przypomnijcie sobie drogę misia, bo musi on tak samo wracać. Wracając, idzie najpierw przez... (dzieci dopowiadają...polanę – szur, szur, szur), dalej przez... (dzieci dopowiadają...mostek – człap, człap, człap), potem przez... (dzieci dopowiadają...rzeczkę – chlap, chlap, chlap), na koniec przez... (dzieci dopowiadają...krzaki – trzask, trzask, trzask).

- Stał miś przed gawrą i co zrobił? Pogłaskał się po brzuchu (dzieci głaszczą się) i co dalej... (dzieci przeciągają się), i co dalej... (dzieci ziewają), i co dalej? (dzieci zwijają się w kłębek i mruczą tak jak śpiący miś)¹.

Rysowane wierszyki „Motyl”

Narysuję długi odwłok,
przy nim skrzydło niczym obłok.
Jeszcze jedno skrzydło dam,
Główkę, czułka, i... motyla mam!²

¹ Gruszczyk – Kolczyńska E., Zielińska E. (2005) *Wspomaganie dzieci w rozwoju zdolności do skupiania uwagi i zapamiętywania*. Warszawa. WSiP str. 166 - 167

² Skorek E. M. (2008). *Rysowane wierszyki*. Kraków. Oficyna Wydawnicza „Impuls” str. 14